KURJER WARSZAWSK[I]

Niedziela. 30 Grudnia. / 11 Stycznia. Rok 185⁶/₇. № 9. Jutro, Śgo Arkadyusza

Poniżej wymienione osoby, w m. *Warszawie* zamieszkałe, złożyły u Podnóżka Tronu utwory swoje, a mianowicie:

1) Henryk *Chojnacki*, Polonez grany na balu danym w dniu 15 (27) Maja 1856 r. a zaszczyconym obecnością NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

2) Petronella *Kwiatkowska*, wiersze, ułożone przez nią z powodu uroczystości Świętej Koronacji.

3) Dyrektor Opery *Warszawskiej*, Jan *Quatrini*, Te Deum, skomponowane na tęż uroczystość.

4) Artysta Opery *Warszawskiej*, Emanuel *Kleczyński*, Polonez, skomponowany również na tęż uroczystość, i

5) Baltazar *Gwozdecki*, prace dramatyczne w rękopiśmie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mając Sobie utwory powyższe przedstawione i zaszczyciwszy je przyjęciem, rozkazać raczył oświadczyć autorom za ich gorliwość podziękowanie.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku jej przedstawienia, uznanemi zostały decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 10 (22) Grudnia r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Borawski Mateusz, herbu Junosza. Chmielewski Longin-Józef. Domański Franciszek-Xawery, h. Laryssa. Grabowski Franciszek-Kajetan, h. Jastrzębiec. Grabowski Antoni, t. h. Konopka Błażej, h. Nowina. Kossykowski vel Koszykowski Walenty, h. Pielesz. Lesisz Michał, h. Leszczyc. Mierzejewski Maciej, h. Szeliga. Mierzejewski Ignacy, t. h. Nagrodzki Edward-Eliasz, h. Lubicz. Nagrodzki Karol-Jan, t. h. Popławski Władysław, h. Jastrzębiec. Prosiński Stanisław-Jakób, h. Rawicz. Święcki Franciszek, h. Leszczyc. Wojdalski Andrzej, h. Radwan. Wolicki Kajetan-Leopold-Józef, h. Nabram. Żyłowski Szymon-Maciej, h. Groty z odmianą. Żyłowski Piotr t. h. — W Warszawie, dnia 19 (31) Grudnia 1856 r.— W zastęp: Prezesa, Tajny Radca, Senator, (podp.) *Drzewiecki.*— Naczelny Sekretarz, *Rożyński.*

Z Petersburga, 18go (30) Grudnia.

W Imiennym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Ukazie Najwyższym, na dniu 9tym Grudnia do Rządzącego Senatu wydanym, wyrażono:

»W BOGU spoczywający Najukochańszy Ojciec Nasz, Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj Pawłowicz, w stałej swej troskliwości o zachowanie i zatwierdzenie praw i prerogatyw, wszystkim stanom Państwa nadanych, Manifestem z dnia 11go Czerwca 1845 roku uznał za stosowne ustanowić niektóre nowe prawidła, aby prawa wyższego z tych stanów, to jest szlachty dziedzicznej, nabywały się nie tylko gorliwą, lecz i długoletnią a użyteczną na służbie pracą. W tym celu i mając na względzie, iż z powodu zmiany zaszłej w zarządzie, liczba osób służących w wydziałach, tak wojskowym jak i cywilnym, nadzwyczaj wzrosła i wzrastać nie przestaje, rozkazał On przenieść prawo nabywania za pomocą służby szlachectwa dziedzicznego na wyższe rangi, mianowicie na rangę klassy 5tej w służbie cywilnej, i pierwszą rangę Sztab-Oficerską w wojskowej. Idąc za tym przykładem i dla tychże powodów, uznajemy także sprawiedliwem i dobru ogólnemu zupełnie odpowiedniem przenieść na wyższe jeszcze stopnie służby wojskowej i cywilnej prawo, mocą którego osoby takowe stopnie otrzymujące, a nie posiadające szlachectwa dziedzicznego, mogą odtąd korzystać z przywilejów, do tego stanu przywiązanych.

»W skutku tego Rozkazujemy: w zamian postanowienia, objętego art: 19ym Praw o Stanach, w Dodatku VItym Tomu IXgo Ogólnego Kodexu Praw Cesarstwa, prawo nabywania szlachectwa dziedzicznego na mocy rang na służbie otrzymanych, ma służyć tym tylko osobom z tego stanu nie pochodzącym, które zostaną odtąd posunięte, w służbie cywilnej, do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu lub do odpowiedniej takowej 4tej klassy, a w wojskowej, do stopnia Pułkownika lub do odpowiedniej takowemu rangi Kapitana Floty klassy 1szej. Zresztą wszystkim tym, którzy na mocy dotychczasowych praw i zgodnie z przepisanemi w tych ostatnich terminami, nabyli już prawo do otrzymania klassy 5tej, lub w wojsku pierwszej rangi Sztab-Oficerskiej, służy prawo do otrzymania szlachectwa dziedzicznego, jakie na mocy obowiązujących do chwili obecnej postanowień do tych rang przywiązane było.

»Senat Rządzący nie zaniecha uczynić dla wykonania niniejszej woli Naszej należyte rozporządzenia.”

Szczególnym zrządzeniem losu, kiedy JW. Arcy-Pasterz JX. *Fijałkowski*, 6tym, z kolei zasiada na stolicy Arcy-Biskupiej *Warszawskiej*, erygowanej r. 1817go; dostojny JW. Metropolita JX. *Żyliński*, 6m jest także z porządku Arcy-Biskupem *Mohylewskim*, od czasu erygowania tego Arcy-Biskupstwa w r. 1783. Oba też ci dostojni Prałaci w jednym roku 1856, wyniesieni zostali na te wysokie stopnie hierarchji Kościelnej. Poprzedników JW. JX. *Fijałkowskiego* na Arcy-Biskupstwie *Warszawskiem*, oddzielnie wskazaliśmy. Poprzednikami JW, Xdza *Żylińskiego*, na Arcy-Biskupstwie *Mohylewskim* byli: Stanisław *Bohusz Siestrzeńcewicz*, zmarły r. 1826; Kazimierz-Kacper *Cieciszowski*, zmarły r. 1831; Ignacy-Ludwik *Pawłowski*, zmarły r. 1842; Kazimierz *Dmochowski*, zmarły r. 1851 i Ignacy *Hołowiński*, zmarły r. 1855.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Hieronima *Borowieckiego*, Oficjalistę prywatnego, który przybywszy do tutejszego miasta w dniu 11 Grudnia 1855 roku, za świadectwem Burmistrza miasta *Biały* Powiatu *Bialskiego*, i mieszkając czasowo pod Nr 2682, w dniu 3 Lutego r. z. wyszedł z takowego, do miejsca stałego swego zamieszkania, nie powrócił, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Jana *Wierzbickiego* Litografa, tudzież Jana *Wojcickie-*

Strażnika celnego, ażeby w własnych interesach sili się do Zarządu Policji.

W. Michał *Marszewski*, Biskup Nominat Dyecezyi wsko-Kaliskiej, przybył wczoraj z *Włocławka* do arszawy.— Przybyli także z *Włocławka*: WW. JXX. Maciej *Drozdowski*, Kanonik Katedry *Kujawsko-Kaliskiej*, i Michał *Schultz*, Kanonik *Sandomierski* i *Kaliski*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Niemojewski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Radomskiej*, przyjechał z *Oleszna*.

Jutro, o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława *Skoryno*, Officera Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Pragskim*; na które, Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Honoraty, 1go ślubu *Ginett*, 2go *Osipowskiej*, odbędzie się o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, Nabożeństwo za duszę tejże; na które, pozostałe Dzieci, uprzejmie zapraszają.

Wczoraj rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Karol *Bobiński*, Emeryt, b. Prezes Trybunału Gubernji *Augustowskiej* i Kawaler Orderów. Pozostały Siostrzeniec w imieniu swojem i nieobecnej Rodziny, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok; jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Mikołaj *Maszkow* Kupiec, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zmarł w 51 roku życia. W smutku pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza, Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu Nr 482 przy ulicy *Podwal*, do Kościoła Katedralnego Śtej Trójcy, jutro o godzinie 9ej z rana; a o godz: 11ej po odprawionej Liturgji, na smętarz w *Woli*.

Na poczet kosztów sprawienia brakujących figur ŚŚ. Pańskich w niszach Kościoła parafji Śgo Andrzeja pod nazwą Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, na intencję duszy ś. p. *Honoraty*, nieodżałowanej Matki, w dzień Jej imienia, złożył w Redakcji *Kurjera* J. G. rsr. 10.

JW. Hr: Marya *Stadnicka*, przyjęła dezur w Zakładzie Śtej Marty na miesiąc Styczeń r. b., gdzie obecną będzie od godz: 12tej do 2ej po południu.

Podług statystyki drukowanej, Dozorcy smętarza Ewangelicko-Augsburgskiego w *Warszawie*, pochowano na tymże smętarzu w ciągu roku, od 1 Grudnia 1855 do 1 Grudnia 1856, w ogóle osób 577; a mianowicie: 98 żonatych, 28 zamężnych, 22 wdowców, 47 wdów, 119 kawalerów, 26 panien i 237 dzieci (115 chłopców i 122 dziewcząt). Rok wspomniony był pomyślnym pod względem śmiertelności, bo w tym roku pochowano na smętarzu, mniej o 232 osób, aniżeli w r. 1854/5.

Uprasza się JJWW. Członków *Resursy Kupieckiej*, iżby z opłatą należnej składki za pierwsze półrocze b. r. do Kancelarji tejże Resursy, zgłaszać się raczyli, gdzie takowa przyjmuje się za kwitem Kassjera, codzień od 10 do 3ej z południa i od 6 do 9ej wieczór do 3go Lutego włącznie, wyjąwszy Niedziele i Święta.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* (v. s.), następujące JJWW. i WW. Osoby, złożyły w *Redakcji Kurjera* ofiary: Dla biednych Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*: Jenerał-Lejtnant *Tutczek* rs. 4. Dla Starców tejże Gminy: Jenerał *Sulima* rs. 2. Na światło przed statuą BOGA RODZICY przy Kościele XX. *Reformatów*: Pułkownik *Wogak* z Małżonką rs. 2. Dla domu Sierot Ochrony: Jenerał-Lejtnant *Łazarew* kop: 50. Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek* do rozdania wstydzącym się żebrać: Rze: Rad: Stanu *Kwiatkowski* z Małżonką rs. 3. Radca Stanu *Kobierski*, dla tejże Instytucji rs. 1; dla *Tokarskiego* rs. 1, i na konduktory nad Kościołem *Częstochowskim* rs. 1. Dla zakładu *Felicyanek*: Hortensja Hr: *Malachowska* rs. 3. Dla dwóch siostr nieszczęśliwych K. B. K.: Jenerałowa *Sierzputowska* rs. 2.— Oprócz tego stosownie do wczorajszego ogłoszenia w *Kurjerze*, dla Matki siedmiorga dzieci, *g.*, W. K. złożył rs. 6.

Wczoraj, świetny był wieczór w *Resursie*.... (rozumie się *Nowej*), w dawnym pałacu *Tarnowskich* na *Krako:-Przedm:*, bo o *Resursie Kupieckiej*, pomówimy poniżej. Otoż liczne grono Członków (zawsze *Resursy Nowej*), dochodzące do 300 osób, zebrało się wraz z swemi Rodzinami, dla przyjęcia udziału w wydanym tańcującym wieczorze. PP. *Lewandowski* i *Kuhne*, dostarczyli zasobów muzycznych, a śliczne co się nazywa dziewice, wraz z ochoczą młodzieżą, stanęły niebawem w pary, i oddały się tańcom. Skromniutkie ale pełne świeżości stroje, takie właśnie, jakie radzi widziemy na każdym tańcującym wieczorze, zyskały w dwójnasób obok tych wdzięków, jakiemi też dziewice jaśniały. Któż bowiem nie podziwiał pięknej *białej* sukni z falbanami Panny *Mel:*, a jeszcze bardziej jej wdzięków, albo dwóch siostr *Stol:*; dalej prześlicznej *paljowej* Panny *Ko:*; *różowej* Panny *Mi:*; *niebieskich*: Pani *Par:* i Panny Z. *Mar:*; *walterskotowej* Pani *Siat:*; *białej* w kwiaty *różowe* Panny *Br:*; 2ch *białych* strojnych *różowo*, ślicznych Panien *Szt:*; *czarnej* Pani K. *Lam:*; *białej* Panny *Kl:* i t. d. A cóż dopiero powiedzieć o tej ochocie, do której pociągnęły młodzież te cudowne wdzięki. Już to *Resursa Nowa* odznaczała się zawsze swemi zabawami, ale i wczoraj nie ustępowała w niczem temu życiu jakie przerwane wieczerzą P. *François*, przeciągnęło się do dnia dzisiejszego. Co do *Resursy Kupieckiej*, sprawozdanie nasze zamkniemy krótko. Wszystko było: i wyborna *Wentzla* muzyka, i czarowne oświetlenie salonu, ba, nawet i *polonez*; wyjąwszy tylko, że *ani jednej literalnie* nie było Damy, ani jednej Gospodyni balu; a przytem mnóstwo *czarnych* chustek u młodzieży. Powodem tego jest, iż wszystko chowa się na przyszłą *Sobotę*, aby tem więcej podnieść owe piękne i świetne wieczory, któremi zawsze odznaczała się *Resursa*.

Obiady tak zwane *table d'hôte* w hotelu *Europejskim* znajdują ciągle licznych zwolenników; numera coraz bardziej już są zajmowane, i w ogóle coraz większe zaczyna się objawiać życie, w tym nowo-otworzonym gmachu. Czego nawet dotąd nie bywało w *Warszawie*, zaczyna w tym hotelu wchodzić w modę, to jest iż w obiadach tych przyjmują udział i Damy. Zagranicą nikogo zapewne by to nie uderzyło, u nas mniej więcej nie było to jeszcze zupełnie upowszechnione, i dopiero teraz nieco się ustala. Tak było i na wczorajszym obiedzie, w którym grono Dam przyjęło udział. Dodać jednak

musimy, iż dla dogodności wielu osób, obiad gospodarski *à la table d'hôte*, podawany zwykle dotąd o godzinie 5ej po południu, zaczynać się teraz będzie o godzinie $3^1/_2$, a potrawy *à la carte* w każdej porze, po cenach w innych restauracjach praktykowanych, przygotowywane będą. Obiad *table d'hôte*, kosztuje rs. 1, i jest codziennie.

W znacznym i powiększanym ciągle zbiorze płaskorzeźb odlewanych z brązu z wizerunkami mężów zasłużonych naukom i krajowi, wydawanym nakładem Pana *Minter*, znajduje się też popiersie JW. JX. Wacława *Żylińskiego* b. Biskupa *Wileńskiego*, który w tych czasach został mianowany Metropolitą wszystkich Rzymsko-Katolickich w *Rossji* Kościołów, i Arcy-Biskupem *Mohylewskim*. Oryginał tej płaskorzeźby odznaczający się wielkiem podobieństwem, modelował w *Wilnie*, ś. p. *Mokracki*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16, dają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 14, wartość kuponu rs. 1 kop: $11^1/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 46, wartość kuponu kop: 3; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 102 kop: 26; z r. 1855, dają rs. 103 kop: 51, wartość kuponu rs. 1 kop: $23^{11}/_{18}$.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie* i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interessowane, iż udziela *lekcje tańców* tak w swem mieszkaniu jakoteż po pensjach i w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy *Daniłowiczowskiej* pod Nr 617, w domu zwanym *Załuskich* w korpusie, nad Drukarnią *Gazety Codziennej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, licznie zebrana Publiczność z zadowoleniem przyjmowała Dramat *Życie Szulera*, a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Palińska* 3-kroć, PP. *Żołkowski* 4-kroć, *Rychter*, *Chomanowski* 2-kroć i *Stolpe*.

Amatorom muzyki donosim, iż grywany z powszechnem zadowoleniem przez orkiestrę PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, *Galop*, p. n. *Kolej Żelazna*, utworu P. Xaw: *Syrewicza*, wyjdzie wkrótce z druku nakładem jednego z tutejszych składów muzycznych.

Ameryka.— Z *San Juan del Norte* nadchodzą pewne wiadomości o stanie rzeczy w *Nicaragua*. Po niefortunnem pokuszeniu na *Macsaya*, *Walker* wrócił do *Grenady*, i rozkazał spalić miasto. Rozkaz ten wykonano, i dwie-trzecie części domów leży w popiołach. Chorych, ranionych, kobiety i dzieci, wysłał *Walker* na wyspę *Anatope*, leżącą na jeziorze *Granada*, w pobliżu *Virgin-Bay*, a sam znajdował się na parostatku, i myślał udać się do tego ostatniego punktu, gdy nagle ukazały się wojska *Guatemalskie*, przecięły komunikację między morzem a ruinami *Granady*, i otoczyły stojący tam jeszcze główny korpus *Walkera*. Od tych czas nic nie słychać o osaczonym korpusie, liczącym 2,500 ludzi, a ujście jego zdaje się zupełnie niepodobnem. Z drugiej strony, *Virgin-Bay*, zagrożone jest przez wojsko *Costa-Ricanów*, które zajęło już *San Juan del Sur*, lecz dla niezdrowego klimatu cofnęło się. Z tego wszystkiego wnosić można, że historja flibustjerów pod wodzą *Walkera*, zbliża się do końca. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 5go Stycznia.*— *Court Journal* donosi, że Dwór zatrzyma aż do Lutego żałobę po zmarłym Xięciu *Leiningen*, a to ze względu dla Xiężny *Kent* i obecnych tu Xiążąt *Leiningen*. — Przeniesienie się dworu do stolicy, zależeć będzie od pogody, i pewno nie nastąpi prędzej jak w połowie Października. Dotychczas równie nie jest oznaczony termin, w którym zebrać się mają wszyscy Ministrowie w *Londynie*, dla odbycia zwykłych narad przed otwarciem Parlamentu. Obecnie tylko Lord *Granville* i Sir George *Grey*, znajdują się w stolicy, inni Ministrowie bawią na wsi. — Słychać, iż Xiążę *Cambridge*, Lord *Seaton* i Lord *Gough*, otrzymają wkrótce tytuł Feldmarszałków. — Wysłanie nowej wyprawy na koszt Rządu dla odszukania *Franklina*, zdaje się być rzeczą postanowioną. Na dowódcę jej wybrano Kapitana *Sherard Osborne*. (St: Anz:).

Londyn, 8go Stycznia, (wiado: telegr:). — Silna burza panowała przez dni kilka w *Londynie* i na kanale. Parostatek pocztowy *Violet*, płynący z *Ostendy* do *Dover*, rozbił się w nocy z Poniedziałku na Wtorek. Pakiet pocztowy uratowano.— Drut podmorski pomiędzy *Calais* i *Dover*, oraz *Dover* i *Ostendą*, przerwał się. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 6 Stycznia.*— *Monitor* w krótkim artykule biograficznym podaje niektóre szczegóły o zamordowanym Arcy-Biskupie *Sibour*. Poświęcał on 29go Grud: r. z. nowy Kościół parafjalny St. Eloi na przedmieściu Śgo Antoniego, a w ostatnich czasach czynnie zajmował się urządzeniem Szpitala dla wracających do zdrowia. W przeddzień swej śmierci, przyjmując z powodu Nowego Roku Duchowieństwo, zalecał mu szczególniejszą troskliwość o ubogie dzieci, a idąc po-raz ostatni do Kościoła St. Etienne *du Mont*, hojną rozdzielał jałmużnę. (St: An:).

Panuje tu prawie powszechnie pewność, że kwestja *Newszatelska* drogą zgody załatwioną zostanie.— Proces mordercy *Vergès*, ma być sądzony w pierwszych dniach drugiej połowy Stycznia. Cesarzowa miała znajdować się na Nabożeństwie w Kościele St. Etienne *du Mont*, i tylko okoliczność od jej woli niezawisła, stanęła na przeszkodzie wykonaniu tego zamiaru.— Szczególniejszym zbiegiem okoliczności, niejaki *Pierre*, który służył jako kamerdyner u Arcy-Biskupa *Affre* i przyjął w objęcia prawie bezduszne zwłoki swego Pana na barykadach 1848 r., teraz zostawał w podobnych obowiązkach u Arcy-Biskupa *Sibour*, i również przeniósł jego zwłoki do pałacu Arcy-Biskupiego. — Pogrzeb X. *Sibour*, odbędzie się d. 15 b. m., a nazajutrz nastąpi oczyszczenie Kościoła St. Etienne. (In: B:).

Paryż, 7go Stycz:.— Dr *Kern*, przysłany tu w missji z *Szwajcarji*, opuścił *Paryż*. — Słychać, że Rada Związkowa *Szwajcarska*, zgodziła się na wypuszczenie więźniów *Newszatelskich*, lecz jedynie tylko na żądanie *Francji* i *Anglji*, i przez wzgląd na te Mocarstwa, które z swej strony zobowiązują się skłonić Króla *Pruskiego* do zrzeczenia się *Newszatelu*, za wynagrodzeniem, jakie później kongres oznaczy. (Schl: Zeit:).

Grecja. *Ateny, 30go Grudnia.* — Dnia wczorajszego *Feruk-Chan*, Poseł *Perski*, wysiadł w *Pireus* na ląd, powitał Króla i Królowę, i udał się w dalszą

drogę na statku *Roland* do *Marsylji.* — W *Atenach* i *Megarze* ukarano znowu śmiercią 11tu rozbójników.— *Turcy* pozwalają podobno organizować się bandom *Albańskim*, które pustoszą *Grecję.* — Kilka tych band *Grecy* rozpędzili i przywódców zabili. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 5go Stycznia.* — W skutku zakazu posiadania broni, zebrano jej wiele tak w stolicy jak i po prowincjach. — Dziś odśpiewano TE DEUM za szczęśliwe ocalenie Króla *Neapolitańskiego,* w obec Króla, Królowej, Władz i Ciała dyplomatycznego. — Z *Kadyxu* 27 Grudnia donoszą, iż przybył tam Admirał CESARSKO-Rossyjski *Behrens* na okręcie flagowym *Wyborg*, i że wkrótce spodziewaną była cała jego eskadra, walcząca ciągle z niepogodą od wypłynięcia z *Cherbourga.* Eskadra ta ma dni kilka tylko zabawić w *Kadyxie*, nabrać węgli i udać się wprost do *Genui.* (Staatz Anzeiger).

NIEMCY.— W *Wrocławiu* umarł d. 5go b. m. X. Józef-Ignacy *Ritter,* Dziekan Kapituły Katedralnej, Dr i Professor Śtej Teologji. (N. P. Zeit:).

Karlsruhe, 5go Stycznia. — J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, dziś rano wyjechał ztąd do *Sztutgardu.* (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arczyński Hipo: Ob: z Gródka nr 414; Bogusławski Józ: Ob: z Zglechowa nr 556; Czapliński Stefan Oby: z Dobromierza nr 414; Gisiler Ant: Ob: z Woli Koryckiej nr 625; Grodziński Leon Oby: z Dębowej Góry nr 601; Kozaczkowski Alex: Oby: z Kamyka nr 414; Lewiński Jak: Ob: z Rzeczycy nr 471; Markowski Aug: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Półtoracki Ant: Kapi: z Kozienic nr 414; Roniker Adam Ob: z Korytnicy nr 1252.

Wyjechali: Horwat Stan: Ob: do Hołowczycy; Otocki Leon Ob: do Miedzechowa: Rajski Artur Baron do Widzewa.

Przyjechali koleją żelazną: Baggo Wilh: Złotnik z Wiednia nr 368; Klippel Kar: Kup: z Darmsztadu nr 634; Mielck Otto Kup: z Bremen nr 414; Vejt Teod: Kup: z Berlina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Celichowski Ant: Nauczyc: do Bydgoszczy; Lalewicz Agnieszka Ob: do Poznania; X. Szeliga Inocenty Prowincjał XX. Domini:, i Zeuschner Lud: Prof: Uniw: do Krakowa.

DONIESIENIA.

AGRONOM w średnim wieku, który ukończył praktykę za granicą i posiada chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć miejsce Zarządcy do znacznych dóbr. (W razie potrzeby, może wystawić kaucją). Bliższą wiadomość powziąźć można w Kantorze W. Kaczanowskiego.

POKÓJ dla Kawalera z Meblami lub bez, z osobnym wchodem, przy ulicy Mostowej pod Nr 239, na 1szem piętrze, każdego czasu jest do wynajęcia. — Tamże jest do sprzedania PŁASZCZ sukienny szaraczkowy, watowany, mało używany. Wiadomość tamże.

Nagrody Rs. 10.— Dnia 8 b. m. pomiędzy godz: 3ą a 4tą, idąc ulicą Bielańską, Żabią, Saskim ogrodem, Królewską, Saskim placem, Krakow:-Przedm:, zgubioną została **Portmonetka**, w której znajdowało się Rs. 43 jak następuje: 3 10-rublowe papierki, 3 3-rublowe, i 4 jedno-rublowe; przytem mały srebrny sztylecik, i dwie Obrączki srebrne. Łaskawy Znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą, w Marymoncie do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego.

Potrzebny jest **Pokój** dla Kawalera, mały, z Meblami i łóżkiem, wraz z usługą lub bez, przy familji. Wiadomość można powziąźć w Handlu Kolonjalnym pod firmą Reich przy ulicy Przejazd, obok Apteki.



Kostiumy dla Krakowiaków, świeże i gustowne, są do wynajęcia. Można także takowe nabyć, a to pod Nr 64 w Starem Mieście, na drugiem piętrze, wprost ze schodów w pierwszych drzwiach.

Chustka haftowana **batystowa**, zgubioną została na Koncercie w dniu 3m Stycznia w Resursie Kupieckiej. Uprasza się o oddanie w domu pod Nr 482, do Właściciela, za nagrodą.



DOM murowany, przy jednej z ulic celniejszych położony, jest do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąźć można przy ulicy Oboźnej pod Nr 2766*a*, u Benjamina Schroeder.

XIĄŻKA rozwozowa, browarna, zagubioną została. Znalazca raczy takową oddać pod Nr 1003, za nagrodą.



Zawiadamiam szano: Publiczność, iż przybyłem z Gub: Tambowskiej, sprowadziwszy różnej maści **KONIE**, a mianowicie: Klacze, Wałachy, Ogiery, pochodzące ze znacznych zawodów, których można nabyć po cenie przystępnej, przy ulicy Nalewki, w domu Machotkina pod Nr 2240, u Kupca *Litwinowa.*

DOMIN do wynajęcia w najświeższym guście, zupełnie nowych, tak atłasowych jak i mantynowych, z ozdobami, dostać można w Sklepie Fryzjerskim Pana Przybylskiego, przy ulicy Krako:-Przed: pod N:rem 447, za cenę bardzo umiarkowaną.

Ubiory Krakowskie z przedniego sukna, w najnowszym guście do zbycia; oraz **Domina** nowe, do wynajęcia za przystępną cenę, w Fabryce Wyrobów Rękawiczniczych Raczyńskiego z Wiednia, pod Nr 433 na Krako:-Przedm:; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki Rękawiczek z Paryzkich i Wiedeńskich skór.

Domina, Kostiumy i **Przebrania** Krakowskie, świeżo wykończone, są do wynajęcia w Magazynie Strojów Damskich, przy ulicy Freta pod Nr 251, po lewej stronie drzwi Kościoła XX. Dominikanów.

Idąc Saskim ogrodem ku Radzie Administracyjnej, zgubiony został **Kalosz** z prawej nogi. Łaskawy Znalazca, raczy odnieść na ulicę Graniczną Nr 970, na 2gie piętro, gdzie odbierze stosowną nagrodę.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia **Mieszkanie**, składające się z 5ciu Pokoi i Kuchni, z wszelkiemi wygodami i pięknie umeblowane, z lustrami i obrazami, na 1szem piętrze, pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-Świat, obok Ochrony Sierot; widzieć można z rana i po godzinie 4ej, wreszcie i w każdym czasie. — Tamże do sprzedania **Ogier** młody.

Zaginął **Dowód** Bankowy Nr 14,572 na rs. 500. Ktoby o nim miał jaką wiadomość, raczy zgłosić się do Redakcji Kurjera, gdzie otrzyma adres osoby interesowanej.



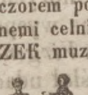
OSTRYGI Holsztyńskie i Ostendzkie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win Ernesta Nickiego, przy uli: Miodowej, wprost XX. Kapucynów pod Nr 482.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe zimna stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *I radość przestrasza.—Pułkownik z roku 1769.— Lokaj za Pana.*

Znany w Warszawie ulubiony Kwartet Schultza, dziś wieczorem pod Nr 786, w Zakładzie Piwa Bawarskiego, między innemi celniejszemi sztukami, odegra powszechnie ulubiony OBRAZEK muzyczny przez I. Dobrzyńskiego.— D. S.



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej, rzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9ej z rana do 8ej wieczorem.—Piotr *Ślizyński.*

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) $185^6/_7$ r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*